

Sygn. akt II CSK 451/18

POSTANOWIENIE

Dnia 28 lutego 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie z wniosku J. R.
przy uczestnictwie X. R., [...]
o dział spadku po A. R.,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 28 lutego 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej uczestniczki postępowania – X. R.
od postanowienia Sądu Okręgowego w K.
z dnia 20 marca 2018 r., sygn. akt VII Ca [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W sprawie nie zachodzi żadna z przesłanek uzasadniających przyjęcie wniesionej skargi kasacyjnej do rozpoznania. Skarżąca opiera wniosek o przyjęcie skargi na występowaniu zagadnienia prawnego i potrzebie wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. Wbrew temu wnioskowi w skardze nie sformułowano zagadnienia prawnego a uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej ograniczono jedynie do kwestii wykładni art. 172 § 1 i 2 k.c., w zakresie rozumienia dobrej wiary.

Stanowiska tego nie sposób jednak podzielić. Przedstawiony w skardze problem dotyczy tego, czy na gruncie art. 172 § 1 i 2 k.c. zachodzi potrzeba doprecyzowania pojęcia dobrej wiary przy uwzględnieniu okoliczności faktycznych sprawy. Nie jest to jednak potrzebne, gdyż pojęcie dobrej wiary zostało już w sposób dostateczny w orzecznictwie wyjaśnione. Pojęcie "dobrej wiary" posiadacza odnosić należy zatem do przekonania, że służy mu stosowne uprawnienie do władania rzeczą (w szczególności uchwała składu siedmiu sędziów SN - zasada prawna - z dnia 6 grudnia 1991 r., OSNCP 1992, Nr 4, poz. 48). Jednocześnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego dopuszczono możliwość odstąpienia od tradycyjnego poglądu, jeśli przemawiają za tym szczególne okoliczności sprawy i jest to uzasadnione przez wzgląd na zasady współżycia społecznego (por. postanowienie SN z 5 lipca 2012 r., IV CSK 606/11, nie publ.).

Sąd Okręgowy w niemniejszej sprawie odwołał się właśnie do takiej wyjątkowej sytuacji, w której na skutek błędu organu administracji uczestnicy postępowania wzajemnie objęli nienależące do siebie lokale mieszkalne w posiadanie i następnie samoistnie je posiadali przez długi czas.

Jak przyznaje sam skarżący okoliczności sprawy są nietypowe. Wbrew jednak jego twierdzeniom nie uzasadnia to przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, gdyż jej podstawową funkcją jest ujednolicanie orzecznictwa i zapobieganie rozbieżnościom w orzecznictwie sądów powszechnych. Ryzyka takiego jednak w niniejszej sprawie nie ma skoro Sądy *meriti*, szeroko argumentując swoje stanowisko, przyjęły za zasadny prezentowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd o potrzebie szczególnej oceny dobrej wiary posiadacza na potrzeby nabycia własności przez zasiedzenie, uznając to za zgodne z zasadami współżycia społecznego.

Ponadto skarżąca zapomina, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że w przypadku zasiedzenia nieruchomości dla oceny dobrej lub złej wiary kluczowa jest chwila wejścia w posiadanie (por. m.in. postanowienie SN z 14 października 2015 r., V CSK 5/15, OSNC 2016, nr 9, poz. 109), a to Sądy *meriti* nie miały żadnej wątpliwości co do kwestii dobrej wiary, gdyż dopiero po miesiącu od objęcia nieruchomości w posiadanie uczestnicy dowiedzieli się o omyłce co do numerów lokali.

Z tych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 1 k.p.c. *a contrario*).